

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wtorek, 26 Lutego.  
10 Marca.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do księgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnym; w Wilnie, w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena Roczna: w Rosyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. Półroczna, 25 r. as. Bez pocztą, dla odbierających w księgarni Smirdina: Roczna, 45 rub. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 rub. ass. Półroczna, 28 rub. ass.

### Wiadomości krajowe.

Petersburg 25 Lutego.  
9 Marca.

— Przez Reskrypta CESARSKIE mianowani kawalerami orderów: S. Anny 1 klasy, 10 b. m. Podolski Gubernijalny Marszałek Szlachty, Rzeczywisty Radca Stanu Szambelan hrabia *Przedziecki*, za odznaczającą się gorliwością służbę i prace, przez Zwierzchność poświadczone. — Ś. Stanisława 1 klasy, 2 b. m. Naczelnik artyleryjskich garnizonów okręgu Petersburskiego, liczący się w artylerji Jenerał-major *Korsakow 1.* — tegoż orderu 2 klasy, 8 b. m. Naczelnik oddziału w Departamencie Skarbu Państwa, Rzeczywisty Radca Stanu *Engel* i urzędnicy 5 klasy: Zarządzający tymczasową Komisją Kontroli wydziału Prowiantkiego *Wyndomskoj* i Wice-dyrektor Ekspedycji Obrachunkowej wojska *Nikołajew*, za gorliwą służbę.

— W dodatku do Roskazu dziennego z d. 21 b. m. N. CESARZ Jmć, za utrzymanie wzorowego porządku na zgromadzeniach publicznych, w czasie zeszłego Zapustnego tygodnia, oświadcza szczególną wdzięczność Petersburskiemu Wojennemu Jenerał-gubernatorowi, Jenerałowi piechoty hrabi *Essen* i MONARSZE zadowolenie Petersburskim: Ober-polimejstrowi, Jenerał-majorowi orszaku J. C. Mości *Kokoszkin*; Polimejstrom, Pułkownikom: *Chwicienu*, *Zabudzkiemu*, *Klugen 2*; Podpułkownikom *Stromiłow*, Dowodczy Petersburskiego dywizyonu Żandarmów *Zimmermann*, i wszystkim wyższego i niższego stopnia oficerom; podoficerom zaś i żołnierzom dywizyonu żandarmów i policyi, którzy w ciągu tego tygodnia pełnili służbę, N. PAN daruje po rublu, po funcie ryby i miarce wódki.

### Ukazy CESARSKIE.

#### Do Rady Państwa.

12 b. m. Urzędnik Kancelaryi Państwa, Radca Dworu baron *Grevenitz*, mianowany Pomocnikiem Sekretarza Stanu w Radzie Państwa i naznaczony bezpośrednio do Kancelaryi Sekretarza Państwa.

#### Do Rządzącego Senatu.

8 b. m. «W celu ulżenia licznym zatrudnieniom Wielkiego Ochmistrza Dworu, hrabi *Kutajsov*, najlaskawiej uwalniamy go, na własną jego prośbę, od obowiązku zasiadania w Komisji, ustanowionej do wybudowania katedry Sw. Izaaka, mianując natomiast Członkiem tejże Komisji, w wydziale gospodarczym, sprawującego obowiązki Ochmistrza Dworu NASZEGO, księcia *Sergijusza Gagarin.*»

tegoż dnia. Sprawujący obowiązki Zarządzającego Komisją obrachunkową wydziału dróg komunikacyj, Rzecznik Radca Stanu *Apriew*, zatwierdzony zostaje na tymże urzędzie, ze względu na gorliwą jego służbę.

#### Do Kapituły orderów.

4 b. m. Plac-major Kijowsko-Pieczerskiej cytadelli, liczący się w wojsku Major *Gajewski*, mianowany kawalerem Św. Anny 3 klasy, za odznaczającą się gorliwością służbę.

— Przez Ukaz CESARSKI do Najśw. Rząd. Synodu, z dnia 19 Stycznia b. r., Niżegorodzki Biskup *Ambroży* przeniesiony do Eparchii Penzeńskiej, a tameczny Biskup *Jan*, do Niżegorodzkiej, z zachowaniem dla każdego z nich względnego starszeństwa tych Eparchij.

— P. Minister Oświecenia oznajmił Rządzącemu Senatowi, że w dniu 22 Stycznia b. r. N. CESARZ Jmć raczył zatwierdzić wybranego przez Szlachtę gubernii Witebskiej, na bieżące trzylecie, honorowym Kuratorem tamecznego gimnazjum, obywatela powiatu Surażskiego, *Justyna Bykowskiego.*

— Na przełożenie P. Głównodowodzącego czynną armiją, N. CESARZ JMC, w d. 12 zeszłego Stycznia, raczył podnieść urzędnika Kancelaryi tegoż P. Głównodowodzącego, Assessora Kollegialnego *Żgalskiego*, do rangi Radcy Dworu, na mocy Zdania Rady Państwa, zatwierdzonego w dniu 20 Października 1834 roku.

— N. CESARZ JMC, 14 b. m. raczył rozkazać Izby Senator, Rada Tajny *Kwitka*, zasiadał w 8 Departam. Rząd. Senatu.

#### Ukazy Rządzącego Senatu.

1) 9 b. m. (s 4 Dep.) O ustanowieniu administracyi nad fabrykami i majątkiem upadłego dłużnika Molwo.

2) 11 b. m. (s tegoż Dep.) O pozwoleniu, użyzioném przez N. PAŃA wdowie Jenerała piechoty *xięźnie Bagration*, z uwagi na słabe jej zdrowie, wymagające pobytu w ciepłym klimacie, izby zostawała przez czas nieograniczony w obcych krajach, używając przytém wszystkich dochodów z dóbr, jakie posiada w Cesarstwie Rossyjskiem.

3) tegoż dnia. (s 1 Dep.) Z rozwiązaniem pytania: czy mogą żony mahometan, oddanych w rekruty, zawierać powtórne śluby i jak te śluby, tudzież zrodzone z nich potomstwo, uważane być mają?

4) 14 b. m. (s tegoż Dep.) Z ogłoszeniem rozkazu N. CESARZA JMC, z dnia 26 zeszłego Stycznia, którym, zmieniając przepisy Ukazu 6 Grudnia 1828 roku, stanowiącego iż synowie żołnierzy powinni być zostawiani po wsiach, s których ojcowie są rodem, do 16 lat wieku, a potem odsyłani do batalionów wojennych kantonistów, postanowiono, iż na przyszłość synowie żołnierzy mają być zostawiani we wsiach do 20 lat.

5) tegoż dnia. (z Heroldyi) NAJWIŻEJ zatwierdżoném w dniu 20 Kwietnia 1834 roku Zdaniem Rady Państwa ustanowione zostały w każdej gubernii Komisye do rewizyi czynności Zgromadzeń Deputatskich Szlacheckich, pod Prezydencją Sędzi Sumienia, złożone z dwóch zastępców Prezydentów Izb Sądowych i dwóch członków Deputatskiego Zgromadzenia; gdzie zaś Prezydenci Izb nie są przez szlachtę obierani, tam pozwolono z liczby dziedzicznej szlachty wybierać oddzielnego członka dla wspólnego zasiadania w Komisyi wraz s dwoma Deputatami Zgromadzenia. Lecz gdy w guberniach Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej i Obwodzie Białostockim, jedynie Prezesi Izby Sądu Cywilnego są obieralni, i przeto jeden tylko jest zastępca Prezesa, stąd Jenerał Gubernator wspomnianych gubernij i obwodu xiążę Dołgorukoj zalecił Sprawującemu obowiązki Wileńskiego Cywilnego Gubernatora, izby przy nadchodzącym nadzwyczajnym sejmiku w gubernii Wileńskiej, dla wyboru Marszałka Gubernijalnego, i Kuratora Gimnazjum, poruczył jednoczasowie wybrać i jednego Członka do pomienionej Komisyi. Co zaś do gubernij Mińskiej, Grodzieńskiej i obwodu Białostockiego, xiążę Dołgorukoj, s powodu że już został wydany etat tych Komisyi, sądzi, izby należało poruczyć szlachcie wyznaczyć do nich, zamiast zastępców Prezesów, po jednym Członku z dziedzicznej szlachty, porządkiem w Ustawie 6 Grudnia 1831 roku, §§ 119 i 120 przepisany. Rządzący Senat, znajdując takowe rozporządzenie Jenerał-gubernatora xięcia Dołgorukoj zupełnie zgodném z zasadami powyżej wypisanego Zdania Rady Państwa, postanowił one zatwierdzić i prawidła po-

dobne rozciągnąć na wszystkie gubernije, gdzie podobne przypadki miejsce mieć mogą.

6) 16 b. m. (s tegoż Dep.) Z ogłoszeniem ogólnego prawidła, iż po śmierci kupca, ten kto po nim bierze w spadku objawiony przezeń kupiecki kapitał, obowiązany jest opłacić do skarbu jeden procent od niego, chociażby nawet takowy kapitał był wspólną własnością zmarłego i jego spadkobiercy.

7) 19 b. m. (s tegoż Dep.) Z ogłoszeniem rozkazu CESARSKIEGO, danego na zdanie Komitetu PP. Ministrów w d. 29 Stycznia b. r., którym postanowiono, iż ludzie s klass płacących podatki, poddani Rossyjscy, mogą być przyjmowani na nauczycieli wyłącznie rossyjskiego języka, do szkół powiatowych w Królestwie Polskiem, mają używać wszystkich praw i ulegać wszystkim obowiązkom, jakich używają i jakim ulegają ludzie tychże klass w podobnych razach, w głębi Rossyi zostający, a to z warunkami następnymi: 1) Za uzdolnionych do zajęcia miejsc nauczycieli rossyjskiego języka po szkołach powiatowych Królestwa uznawani być mają ci tylko, którzy na to otrzymają świadectwo od jednego z Rossyjskich Uniwersytetów, po zdaniu w nim należytego examinu, i 2) Przed wyłączeniem ze spisu ludności podatkującej osób żądających zająć wymienione posady, mają być od nich brane zobowiązania, iż oni wysłużą w szkołach Królestwa Polskiego niemniej nad lat sześć.

— 21 b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu Towarzystwa pierwiastkowego zaprowadzenia transportów w mieszkaniu P. Sekretarza Stanu Longinow. Ze sprawozdania, odczytanego przed zgromadzeniem, dało się widać że w roku zeszłym, 1834, obręb czynności tego przedsięwzięcia znacznie na różnych traktach się rozszerzył; że ciężarów tak rządowych jak i od osób prywatnych przesłano 480,000 pudów, oprócz przyjmowanych bez wagi; furmanom najętym wypłacono 826,684 ruble, a na wynagrodzenie szkód poniesionych zordano różnym osobom 10,753 rubli. Komitet po pilnej rozwadze przyjął środki mające na celu ustanowienie nowych kantorów w Kijowie i Odessie, PP. akcyonistom wyznaczył na każdą akcyą po 150 rubli dywidendy a pozostałość czystego zysku przyłączył do kapitału zabezpieczenia.

— Donoszą z Odessy pod d. 4 b. m. «Wczora z rana, o wpół do jedenastej, statek parowy *Cesarz Mikotaj* wrócił tu s Konstantynopola we 49 godzin. Tam płynąc był on w drodze 70 godzin, s powodu burzy, która go zmusiła zatrzymać się przez 12 godzin, nim mógł wejść do Bosforu. Sułtan udarował P. Cowey, Kapitana tego statku, który w Listopadzie zeszłego roku odwiózł Jego Sułtańskiej Mości przesłane od N. CESARZA podarunki, tabakierą złotą, ozdobioną brylantami, wartującą od 18 do 20,000 piastrow, i kazał rozdać 10,000 piastrow majtkom i żołnierzom, składającym osadę.

— Do Petersburga przybyli: 15 b. m., z Suraza, tameczny obyw. *Drozdowski*; 17go, s Tyflisu, Dowódzca oddzielnego Kaukaskiego korpusu, Jenerał-adjutant baron *Rosen I*; z Abo, Podolski Wojenny gubernator Jenerał-porucznik *Turczaninow*;—18go, z Witebska, obyw. pow. Lucyńskiego *Rogiński*; z Rygi, obyw. pow. Szawelskiego *Potejko*;—21go, z Orszy, dym-Jener.-porucznik xię *Lubomirski*. Wyjechali: 18go do Słonima, Kapitanowie Inżynierów dróg komunikacyj *Fortini* i *Hejdatel*.

Roku 1834 Decembra 31 dnia. Kommissya Likwidacyjna gubernii Grodzieńskiej, odebrawszy nowe uwiadomienia o osobach uczestniczących w byłym buntowniczym powstaniu, których majątki zalecono konfiskować, objawia wszystkim wierzycielom i dłużnikom tychże osob, oraz Sądowym Zwierzchniczym Władzom, ażeby stosownie do NAJWYŻEJ utwierdzonych 28 Czerwca 1832 roku prawideł o likwidacyi długów rokoszan, mieszkający w Rosyi i w Królestwie Polskiem najdalej w sześć, a zostający w obcych krajach najdalej we dwanaście miesięcy, licząc od pierwszego wyjścia z druku tego ogłoszenia w którejkolwiek z gazet, przysłali do niniejszej Komisji uwiadomienia, Wierzyciele o swych pretensjach, Dłużnicy o należnościach, a Jurydykye o toczących się w nich działach.

Osoby należące do buntu, o których niniejsze czyni się ogłoszenie, są następane:

*W gubernii Grodzieńskiej.)*

Niewiadomego pochodzenia.

Kołyшко Tadeusz.— Miałkowski Ekonom.— Sosnowicz Józef.— Szumski Stanisław.— Szyszko Antoni.— Ejsymont Stanisław Odnodworzec.

Włościanie.

Apperowicz Karol.— Apperowicz Ludwik.— Andruszkiewicz Antoni.— Andrzejewski Roman.— Baculewicz Andrzej.— Bajkowski Łukasz.— Bełka Jerzy.— Brozowski Andrzej mieszczanin.— Wysokiński Grzegorz.— Wasilewski Jan czyli Szarkut.— Hrybuć Andrzej.— Hryka Karol.— Danilecki Paweł.— Dzieszko Stefan.— Dubaczewski Józef.— Zarczyński Emilan.— Żydko Kazimierz.— Zazulewicz Jan.— Zawadzki Paweł.— Kot Paweł.— Kuzmich Augustyn.— Kuncewicz Wincenty.— Łukaszewicz Józef.— Łukianowicz Alexander.— Lachowicz Józef.— Lastowski Stefan.— Markiewicz Dominik mieszczanin.— Matuszewicz Paweł.— Meleszyński Adam.— Myslennik Marek.— Murawski Antoni.— Monarchowicz Tomasz.— Olesinski Jan.— Pańko Szymon.— Palmon Antoni.— Piotrowski Adam.— Rodzewicz Franciszek.— Sewka Szymon.— Trubkowski Marek.— Trofimow Stefan.— Turko Józef.— Fodiukiewicz Jan.— Szytowski Michał.— Szantyrowski Joachim — Jabłoński Maciej.— Jakubowski Michał.

*W Obwodzie Białostockim.*

Dworzanie.

Kiersnowski Ignacy.— Chodakiewicz Alexander Ludwik.— Czarniawski Paweł.

Niewiadomego pochodzenia.

Gorski Franciszek.

Włościanie.

Froic Andrzej.— Hackiewicz Stanisław.— Szykałowski Andrzej.  
(*Dod. do Kur. Lit. 17 Stycznia.*)

Odessa 22 Stycznia. Do liczby trzynastu poselstw, zostających już przy Wysokiej Porcie Ottomańskiej, przybyło ostatniemi czasy jedno jeszcze, mianowicie Toskańskie. J. K. W. Wielki Xiążę Toskański przysłał dawno oczekiwane listy wierzytelne P. Komandorowi Qualia, mianowanemu sprawującym interesa przy Ottomańskim Dworze. Mianowanie to oznajmione zostało w tych dniach Rządo-

wi i Ciału dyplomatycznemu. Herb Wielkoxiążęcy Toskański wystawiony już jest nad facyatą domu, zajmowanego przez nowego pełnomocnika, i jednocześnie otwarto tam kancelaryą handlową, pod zarządem P. Doktora Praw Martelli.

— Omer-pasza, Wielkorządca Saloniki, ściągął na się swemi postępkami gniew Sułtana Jmci i zesłany został do Brussy.

## Wiadomości zagraniczne.

Londyn 22 Lutego. 19 b. m. w dniu przeznaczonym na otwarcie parlamentu, wielki ruch panował w pobliskich obu izb ulicach. Mnóstwo ludu zebrało się od samego rana u wejścia do izby wyższej, i bawiło się przyjmowaniem i witaniem znajomych sobie osób oznakami przychylności lub niechęci. Galerya izby parów otwarta została dla publiczności na kilka minut przed drugą. Kommissarzami Królewskimi byli: lord Kanclerz, hrabia Rossllyn, arcybiskup Kanterbury, hrabia Jersey i lord Wharncliffe. Członkowie izby wyższej w liczbie około 100 ukazali się u krated s pierwszym sekretarzem izby P. Ley. Po zwykłych obrzędach członkowie ci wrócili nakoniec do własnej sali, która już całkiem napełnioną była. Po kilku chwilach mowienia, lord Francis Egerton, powstawszy z miejsca swojego, wniósł ażeby na mowę obrano znowu P. Karola M. Sutton, który obowiązki tego urzędu przez lat 18 ku powszechnemu zadowoleniu sprawował. Lord Egerton dodał, iż konieczną jest mieć mowę dobrze obeznanego ze wszystkimi formami i zwyczajami parlamentowemi, zwłaszcza teraz, kiedy znaczna liczba dokumentów w ostatnim pożarze zginęła, i gdy jeden tylko P. Sutton może tę stratę własną pamięcią zastąpić; oświadczył nadzieję iż nikt nie wystąpi przeciw niemu z zarzutami s tego powodu że P. Sutton sprawował obowiązki jednego s członków rady tajnej, i że nikt nie będzie go zmuszał do obrony od zarzutów, z jakimi się przeciw niemu rozwodzą niektóre dzienniki. — Wniosek ten wspierał sir Ch. Buvrel, który, nie przecząc zasługom i charakterowi P. Abercromby, przyznawał jednak wyższość długiemu doświadczeniu P. Sutton.

P. Denison, zabrawszy głos, podał ze swojej strony na kandydata do urzędu mowcy P. Abercromby. Wniosek swój gruntował nie na zarzutach czynionych P. Sutton przez dzienniki, lecz na twierdzeniu, iż obowiązkiem jest izby obrać sobie na prezydenta człowieka któryby podzielał jej opinije i poświęcony był zasadom reformy.

Wniosek ten wspierał P. Ord, czyniąc uwagę, iż rząd rozwiązał ostatni parlament w celu zapewnienia w nowym parlamencie podpory dla ministerstwa torysów; lecz że nowa izba powinna odrazu oświadczyć: iż nie życzy sobie ministerstwa tory, i dla tego powinna głosować przeciw P. Sutton.

Obaj kandydaci zabierali potem głos: jeden w obronie od zarzutów czynionych mu przez dzienniki, drugi dla złożenia dzięków za ofiarowany mu zaszczyt.

Sir Charles Manners Sutton, oddawszy sprawiedliwość zasługom i talentom swojego przeciwnika, tłumaczył się szczegółowo w przedmiocie trzech głównych kategorii, jakie mu zarzucano; a mianowicie: że, w charakterze mowcy izby, przyłożył się niemało do działań, za pomocą których ostatni gabinet wywrócony został; że uczestniczył w złożeniu nowego gabinetu, i że nakoniec doradził i popierał rozwiązanie ostatniego parlamentu. P. Sutton usiłował dowieść fałszywości wszystkich tych zarządzeń, wykazując fakta w prawdziwym ich świetle. W chwili gdy, skończywszy rzecz swoją, usiadł, wszystkie stronnictwa izby okryły go znakami zadowolenia.

P. Abercromby powitany został oklaskami strony opozycyjnej. Czyniąc uwagę nad niekorzystnym położeniem w jakimby się znalazł następując po mowie który tak długo krzesło swoje zajmował, oświadczył, iż umie cenić ofiarowany mu zaszczyt i że starać się będzie najsumienniejsz obowiązkami swoje wypełniać, jeśliby wybór izby padł na niego. Co się zaś tyczy politycznych jego opinii, te powszechnie są wiadome.

Lord Stanley miał długą mowę, w której starał się dowieść, iż okoliczności nie zmieniły się od 1833 roku do tyła, izby wymagały koniecznie zmiany mowcy, i że ta zmiana ma na celu nie utwierdzenie żadnej zasady, lecz tylko wykazanie siły jednego stronnictwa. (Okłaski ze strony ministerjalnej, a nawet z opozycyjnej). Jeden z członków naszych, dopiero co nam powiedział, iż powinniśmy obrać P. Abercromby dla okazania rządowi iż nie pokładamy żadnej ufności w dzisiejszym gabinecie. Chcąc jedynie doświadczyć względnych sił dwojga stronnictw, możemy to uczynić otwarcie, przy rozprawach o adreście do tronu; lecz niesłuszną byłoby odrzucać z tego tylko powodu mowę, któremu nie zarzucić nie można. Z drugiej znowu strony, czyliż pewną jest iż większość izby uzna zasady P. Abercromby za własne? Mnóstwo jest kategorii w których znaczna część whigów różni się od niego. Jeśli popierający jego wybór nie chcą przez to samo uznać iż we wszystkim zgodni są z jego opiniami, tedy wypadek wyboru nie będzie też dowodem siły żadnego stronnictwa; w tym zaś przypadku, lepszość prawa zostaje przy P. Sutton. Lord Stanley zakończył oświadczeniem, iż nie podziela opinii politycznych ani P. Abercromby ani P. Sutton; lecz pożytuje sobie za obowiązek popierać tego ostatniego, który sprawował obowiązek mowcy przez tak długi czas, z powszechnem wszystkich stronnictw zadowoleniem.

Lordowi Stanley odpowiedział lord Jan Russel, i stał mocno przeciw P. Sutton, którego następnie bronił Sir Robert Peel.

Po wysłuchaniu jeszcze kilku mowców, przystąpiono do głosowania. Na 622 członkach obecnych, 306 oświadczyło się się za P. Sutton, zaś 316 za P. Abercromby, w skutek czego ten ostatni większością 10 głosów na mowę czyli prezesa izby niższej obrany został.

— 18 b. m. Król Jmé dawał w pałacu St. James posłuchania xciu Esterhazy, hrabi Pozzo di Borgo, generałowi Sebastiani i kilku innym zagranicznym ministrom.

— Ostatnie wiadomości z Lizbony dochodzą 10 Lutego. Xzę Leuchtenberg przysłał powszechną miłość, i, jak twierdzą, przedsięwziął już środki zapobieżenia szkodliwemu wpływowi, jaki niektóre intrygujące damy wywierają na umysł młodej Królowej. — Izba deputowanych przyjęła wielką większością pierwszy artykuł projektu prawa o

wyprzedaniu dóbr narodowych, przy którym papiery długi narodowego portugalskiego przyjmowane być mają na równi z gotowemi pieniędzmi.

*Paryż 22 Lutego.* W izbie deputowanych 17 b. m. wyznaczono komisję, dla rozbioru projektu prawa o monopolijum tabaki.

— 19 b. m. Akademia francuska przystąpiła do obioru nowego członka, na miejsce zmarłego P. Parcéval Grandmaison. Na 29 głosujących, P. Salvandy otrzymał 21 głosów, i został członkiem obwołany.

— Wiadomości z nad granic hiszpańskich ciągle są karlistom przyjaźne. Wojsko ich pomnaża się nowemi zaciągami i obfituje w zapasy żywności i amunicyi. W Galicyi, Kastylii i la Manche, ukazują się nowe bandy powstańców.

— Wieści o zmianie ministrów, które były się rozeszły ostatnimi dniami na giełdzie, ucichły i tylko zdaje się być pewnem wyjście z gabinetu Prezesa Rady Ministrów Marszałka Mortier, który według wszelkiego podobieństwa na krótki tylko czas zostanie. Jako następcę jego wymieniają P. Caux.

— W komisji wyznaczonej do rozstrąszenia przyszłego budżetu, znowu wniesione zostało zagadnienie: azali nie pożyteczniej byłoby całkowicie osadę algierską opuścić. Twierdzenie w tym przedmiocie ma nawet większość członków komisji za sobą.

*Stockholm 17 Lutego.* Roskazem Królewskim z d. 7 b. m., z powodu przeszłorocznego niepomysłnego żniwa, zabronione zostało pędzenie w kraju wódki, do nowego rozkazu.

— Stan kmiotków na zgromadzeniu Sejmowym zgodził się nakoniec ze zdaniem Stanów szlacheckiego i duchownego we względzie zagranicznej pożyczki.

*Haga 20 Lutego* S powodu dojścia xięcia następcy tronu do lat zupełnych, dana była wielka uczta u Dworu.

*Bern 13 Lutego.* Na wielu punktach Szwajcaryi zaczynają się ukazywać symptomata reakcyi arystokratycznej, a szczególnie w Kantonie Berneńskim, gdzie radykaliści nieraz przeważają swę nadużywali. Rząd Berneński przedsięwziął wiele środków ostrożności, które każą się domyslać powodów znacznej obawy. Nadewszystko zwróciło na siebie uwagę niespodziewane uwięzienie naczelnika policyi centralnej, P. Blumerstein. Rząd ten czyni wiele próżnych usiłowań przywrócenia sobie życzliwości ludzi, którzy tak długo wystawieni byli na szyderstwo dziennikarzy.

— W Aarau, Lausanne, Lucerne, stronnictwo rewolucyjne znacznie podupadło. W Solurze, Friburg, kantonie Grizonów, Petits Cantons, i Tessin, większość mieszkańców przychyliła się do opinii zachowawczych. Radykaliści zaledwie już liczą kilka głosów w Schaffhouse, a żadnego w Bazylei.

— Toż samo stronnictwo zupełnie zgębionem zostało w Saint Gall, odrzuceniem projektu prawa podanego przez demagoga Baumgartner. Kanton Thurgowijski, liczący do 80,000 mieszkańców, nader megdys niepokojnych, zdaje się jednorazowo wstrzymany w rewolucyjnym swoim dą-

zeniu. Rząd jego okazał się nadzwyczaj surowym ku bandzie emigrantów bawarskich i szwabskich, którzy zgromadzili się byli w Frauenfeld, zamysławiając o jakimś nowym zamachu na miasto Konstancję. Miasto Zurich miotane dotąd przeciwnymi sobie stronniectwami Hirzella i Kellera, pójdzie zapewne za powszechnym dążeniem. W Genewie radykałści więcej zajmują się rosprawami niżeli działaniem. Neufchâtel wrócił do dawnego stanu.

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Śród powszechnej ciekawości jaką wzbudzać zaczęła sprawa Serbii, nieobojętni dla czytelników naszych będą następujące szczegóły o osobach bezpośrednio xcia Miłosza otaczających, i uczestniczących w zarządzie tego kraju. Do liczby najpierwszych urzędników należy Abraham Petroniewicz, serb, zajmujący się megdys handlem, który ostatniemi czasy wysyłany był w ważnych dyplomatycznych interesach do Konstantynopola i do Petersburga. — Łazarz Teodorowicz, inny serb, zna gruntownie kilka języków, i używany jest do rozmaitych poleceń. Dawidowicz, były wydawca wychodzącej w Wiedniu w języku illyryjskim gazety, zarządza wydziałem spraw zagranicznych. Alexy Simicz, niegdyś kupiec, zawiaduje wydziałem skarbu państwa. Dotąd urzędnicy ci nazywali się sekretarzami, lecz teraz ma im być nadany tytuł ministrów. Na wygotowanych przez się papierach podpisują oni sami imię xięcia, który, jak wiadomo, pisać nie umie. Drukarz, która jest tylko jedna w całej Serbii, zawiaduje Dymitry Izaiłowicz. Przy osobie xięcia znajdują się dwaj lekarze, Wartias i Logofet, obaj greccy. Szczególnych względów xięcia używa były xiądz Wrada-Niedanowicz, który, zrzekłszy się stanu duchownego, zaczął służyć wojskowo, i podzielał wszystkie wojenne trudy samego xięcia. Zostaje on teraz w randze kapitana, jest już lat podeszłych i mieszka w Bankowinie, z nader liczną rodziną. — Xzę Miłosz nie ma więcej nad lat 60; małżonka jego, xiężna Lubica, mieszka w Pożarewatz, około 80 wiorst od rezydencji samego xięcia odległym. Dwaj jego synowie, s których starszy xiążę Miłan, ma lat 17, a młodszy Michał 14, wychowują się przy Matce. Dwie córki jego, Petria i Sawka, wyszły za mąż w Węgrzech. W Belgradzie założono niedawno aptekę. Lekarze mieszkający w Serbii musieli dotąd sprawować razem obowiązki aptekarzy, i wozić z sobą wszystkie bardziej potrzebne medykamenty. Zajmują się też profesją lekarską żydzi, kobiety i t. p., lecz szczęściem, używają najczęściej środków niematerjalnych.

— Dwór Króla Ludwika Filipa składają następujący Jenerałowie Adjutanci Królewscy:

Baron *Athalin*, Marszałek polny w piechocie.

Hrabia *d'Houdetot*, Pułkownik sztabu głównego.

Baron *Berthois*, Marszałek polny w korpusie inżynierii.

Hrabia *de la Rochefoucauld*, Szef batalionu w sztabie głównym.

*Heymes*, Marszałek polny.

*Boyer*, Podpułkownik w kawalerii.

Baron *Dumas*, Szef batalionu w sztabie głównym.

Hrabia *Alexander de Laborde*, Jenerał brygady gwardii narodowej.

Hrabia *Duesnel*, Jenerał-porucznik.

Xiążę *de Choiseul*, Jenerał-porucznik.

Baron *Delort*, Jenerał-porucznik.

Baron *Bernard*, Jenerał-porucznik.

Jenerał *Gourgaud*, Marszałek polny w korpusie inżynierów.

*La Treyte* Kapitan okrętowy.

Honorowym Adjutantem Królewskim jest Wice-hrabia *de Rohan-Chabot*.

Jeneralny Intendent listy cywilnej hr. *Montalivet*.

Sekretarz gabinetowy Króla, Baron *Fain*.

Koniuszy Królewski, Margrabia *de Strada*.

(Dz. Pow.)

— W Aigues Mortes we Francji uczyniono ostatniemi czasy ciekawe odkrycie. W kanale wykopanym dla zbudowania grobli na rzece Vidourle, znaleziono w głębokości 7 stop, starożytną galeryę, długą na 72 stopy, a 9 szeroką, jaknajlepiej zachowaną. Nie ma wątpliwości że ten statek, znaleziony właśnie w tém miejscu gdzie flota krzyżacka na kotwicy stała, należał do liczby okrętów, które składały wyprawę Świętego Ludwika do ziemi świętej.

— Samo Miasto Londyn liczy dziś piętnaście towarzystw zabezpieczenia od pożarów, s których najznakomitszym jest towarzystwo nazwane *Stońce* (the Sun). Podatek, płacony rządowi przez nie, licząc po 3½ szyllingi od każdego 100 funtów sterlingów zabezpieczonego kapitału, wynosi rocznie 125,000 funtów sterl., co znaczy że zabezpieczony w niem kapitał dochodzi do 8,350,000 funtów, (około 208,750,000 rub. assygn.) Wszystkie piętnaście towarzystw płać 550,000 funtów podatku, co czyni kapitału 36,700,000 funt. (917,500,000 rub. ass.) W prowincjach jest nadto 24 kompanije tego rodzaju, płać 185,600 funtów podatku i zabezpieczające własności na wartość 12,336,000 funtów.

*Fonomim*. Tak się nazywa instrument muzyczny zupełnie nowy, nie co do formy, lecz dla szczególnych własności jego tonów i skutku jaki sprawiają. S tego względu może on być poczytanym za najcenniejszy spólczesmy w muzyce wynalazek.

Fonomim, wynaleziony przez jednego Wiedeńskiego mechanika, podobny jest ze składu swego do małego organu. Klawiatura jego mało co jest rozciągniętszą od dawnej klawikordowej, i tony otrzymują się za pomocą dętych rurek; lecz skutkiem pewnego mechanizmu, którego tajemnicę wynalazca dotąd sobie zachowuje, tony te mają uderzające podobieństwo do głosu męzkiego; podobieństwo tak zupełne, jakiego dotąd nikt otrzymać nie zdołał.

Istrument ten ma cztery rodzaje głosu, czyli cztery rejestra, to jest bas, baryton, tenor i soprano, czyli raczej fustułę, gdyż wynalazca zdołał uniknąć wszelkiej kombinacyi, któraby stawiła jakiegokolwiek zbliżenie do głosu kobiecego, lub do fletu.

Każdy akkord, wzięty na fonomimie, sprawia skutek podobny do harmonii otrzymywanej w massie męzkich, dźwięcznych głosów, tak iż zdaje się być chorem męzyczn. Skutek ten jest jeszcze wyraźniejszym jeżeli kawałek muzyczny wykonuje się na kilku razem fonomimach. W Wiedniu grano tym sposobem na trzech fonomimach i złudzenie było tak doskonałe, że słuchacze, znajdujący się w drugim pokoju, musieli przekonywać się naocznie iż to nie był chór śpiewających męzyczn.

— Gazeta Londyńska ogłasza że Jenerał - porucznik Townshend i PP. John Barrow i Lyttleton Goodrick, wyniesieni zostali na godność baronetów.

— Ostatnimi dniami stawała przed trybunałem poprawczym departamentu Sekwany synowica jenerała Rapp, znanego towarzysza broni Napoleona, oskarżona o kradzież. Annetta Rapp, licząca dopiero 16 rok życia, mieszkała z matką swoją w jednym z miast pobliskich Lyonu. Obdarzona charakterem żywym i czule kochana od rodziców, miała przed sobą najpiękniejszą przyszłość, dopóki nie zajęła tam truppe prowincjonalnych aktorów. Ale jedna z aktorek tej truppe, pani G., potrafiła wystawić jej życie teatralne w świetle nazbyt powabnym dla jej wyobraźni, i przywiodła ją do tego, iż, uciekły z domu rodzicielskiego, udała się do Châlons, gdzie pani G. miała na nią czekać. Lecz aktorowie liczyli tylko na pieniądze, w które młoda Rapp opatrzyć się na drogę miała. W Châlons, pozbawiona i czci, i zabranego od rodziców pieniężnego zapasu, zostawiona ona została własnemu losowi, i w rozpacz musiała wrócić do Lyonu.

W tymże czasie minister marynarki dał był pani Locusta pozwolenie założenia teatru w jednej z nowych posiadłości francuskich w Algerze. Przypadkiem Anetta Rapp zapoznała się s panią Locusta, i chętnie przyjęła propozycją towarzyszenia jej do Afryki. Ale i tu została w nadziejach swoich zawiedziona, i, pozbawiona wszelkich środków utrzymania, musiała szukać ratunku w rozpucie. Wkrótce jednak opanowała ją zgryzota sumienia, i pamięć dobrodziejstw matki skłoniła ją do rzucenia się znowu na jej łono, w nadziei pewnego przebaczenia. Ale w chwili gdy już udać się miała w drogę, przyciśniona potrzebą, nie mając może innego środka opłacenia kosztów podróży, uciekła się do złodziejstwa i ukradła zegarek; lecz zatrzymaną została wtedy właśnie gdy ze zdobyczą swoją wsiadała na statek parowy, mający ją wrócić rodzicom. Sąd policyjny poprawczej uznał ją za winną i skazał na karę jednomiesięcznego więzienia.

— Oddawna wiadome już były własności rozmaitych kolorów co do stopnia działalności jakie na nich wywiera ciepłik. Lecz ostatniemi czasy doktor Stark, z Augsburga, za pomocą licznych doświadczeń nad sukniemi rozmaitych kolorów, odkrył nader ciekawe ich własności pod względem przejmowania się zapachami i pierwiastkami zarazliwych chorób. Z doświadczeń tych okazuje się:

1. Że suknie białe, nietylko najlepiej ochraniają ciało ludzkie od gorąca słonecznego lub mrozów, lecz przejmują się też najtrudniej szkodliwemi pierwiastkami, rozlanemi w powietrzu podczas epidemij.

2. Że izby w szpitalach jaknajczęściej należy bielić, dla zapobieżenia szerzeniu się epidemicznych chorób.

3. Nakoniec, że podczas panowania jakichkolwiek zarazliwych chorób, odzież s tkani roślinnych daleko więcej zabezpiecza od odzieży s tkani zwierzęcych, jakimi są wełna i jedwab.

W ogólności P. Stark powstaje najmocniej przeciw sukniom czarnym i dowodzi iż lekarze nigdyby ich nosić nie powinni. Ciekawym w tej mierze faktem jest przypadek doktora Hildebrand, który, wyjechawszy z Wiedna w czasie kiedy tam grassowała skarlatyna, rozsiał był tę chorobę w Podolu, za pomocą czarnego fraka, który przed dwoma miesiącami w Wiedniu nosił.

## Statystyka

— Dziennik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ogłosił następne statystyczne podania o Moskwie, wyjęte ze sprawozdania Ober-policmejsra tej stolicy za rok 1834.

I. LUDNOŚĆ. 205,125 mężczyzn, 128,140 kobiet, w ogóle 333,260—w tej liczbie kupców obojey płci 1 gildyi 705,—2 gildyi 1,953—3 gildyi 10,795.

II. PRZEMYSŁ. Liczba fabryk: 21 sukniennych, w nich 3,022 warstwy—39 bławatnych materyj, w nich 2037 warst. —174 papierni, w nich 5,905 warst.—24 przędzarnie wełny, w nich 290 warst.—8 fabryk kapeluszków—13 fabryk szalów, ze 284 warst.—2 fabryki kobierców ze 22 warst. —6 fabryk nici złotych ze 279 warst.—3 fabryki ciagnionego złota,—2 fabryki laku,—1 tabakierek,—3 lamp. — w ogóle 346 fabryk z 11,064 warstaków i 15,795 robotników; nadto, było 18 garbarni, 8 gorzelni, 1 rafineria cukru, 3 ludwisarnie, 13 cegielni, 13 kaflarni, 23 browary, 4 occiarnie, 8 fabryk świec łojowych, 14 fabryk wytapiania łożu, 9 fabryk wosku, 32 słodowni — 3 fabryki odlewania dzwonów, w ogóle 149 zakładów, ze 2,077 robotników.

III. ŻEGLUGA. Przybyło 1,426 batów czyli barek, s których 960 ze zbożem a 120 s solą; nadto 940 płytów drzewa budowlowego.

### HANDEL W OKRĘGU CEŁNYM GRODZIŃSKIM.

	Wywóz z Rossyi:	w 1833	w 1834
do Królestwa Polskiego na		9,934,667 r. 30 k.	9,457,239 r.
za granicę . . . . .		414,879 r. 50 k.	526,671
Przywóz do Rossyi.			
s Królestwa Polskiego		2,691,844 r.	2,588,268 r.
Z zagranicy . . . . .		45,806	65,042
Tranzyt do Kiachty . . . . .		814,300	1,089,000
Tranzyt tytoniu tureckiego z Odessy . . . . .		20,500	40,777
Ogół cła wybranego przez komory . . . . .		624,732 r. 25½	433,655 58½